ROK I. NUMER 9.



DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO RZESZOWSKIEGO

RZESZÓW, DNIA 1-GO WRZEŚNIA 1946 ROKU

TREŚĆ:

109.

Zarządzenie

Ministra Oświaty z dnia 2 maja 1946 r. (Nr II. KN. - 1298/46)

w sprawie uznania kwalifikacji zawodowych osób, które posiadają świadectwa radzieckich zakładów kształcenia nauczycieli.

Na podstawie art. 1 i 15 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o kwalifikacjach zawodowych nauczycieli szkół powszechnych (Dz. U. R. P. Nr 28 poz. 258) zarządzam, co następuje:

§ 1. Świadectwo ukończenia Szkoły Pedagogicznej (Pedagogiczeskoje Uczіliszcze) w Z. S. R. R. daje te same uprawnienia, co świadectwo dojrzałości państwowego liceum pedagogicznego pod warunkiem, że osoba, posiadająca wymienione świadectwo, złoży w zakresie programu liceum pedagogicznego egzamin uzupełniający z języka polskiego, historii i geografii Polski, zagadnień życia współczesnego oraz z metodyki języka polskiego, historii wychowania w Polsce, organizacji szkolnictwa polskiego i ze znajomości programów polskich szkół powszechnych.

§ 2. Świadectwo ukończenia Instytutu Nauczycielskiego (Uczitielskij Institut) w Z. S. R. R. daje uprawnienia związane z dyplomem państwowego pedagogium, o ile osoba, posiadająca wymieniony dyplom:

a) wykaże się świadectwem dojrzałości liceum ogólnokształcącego, uzyskanym przed wrześniem 1939 r. lub świadectwem dziesięcioletniej szkoły radzieckiej, uznanym przez władze polskie w myśl okólnika z dnia 19 grudnia 1944 r. L. dz. II. Sr. - 2698/44 w sprawie uznania świadectw końcowych 10-letniej szkoły radzieckiej (Dz. Urz. Res. Ośw. Nr 1—4, poz. 29),

b) złoży w zakresie programu Pedagogium egzamin uzupełniający z metodyki języka polskiego, historii wychowania w Polsce, organizacji szkolnictwa polskiego i ze znajomości programów polskich szkół powszechnych oraz z 2 wybranych przedmiotów ogólnokształcących, mających zastosowanie w programie szkoły powszechnej.

§ 3. Świadectwo ukończenia Instytutu Pedagogicznego (Pedagogiczeskij Institut) w Z. S. R. R. daje uprawnienia Państwowego Instytutu Nauczycielskiego w Warszawie, o ile osoba ubiegająca się o uznanie dyplomu:

a) wykaże się świadectwem dojrzałości liceum ogólnokształcącego, uzyskanym przed wrześniem 1939 r. lub świadectwem dziesięcioletniej szkoły radzieckiej, uznanym przez władze polskie w myśl okólnika z dnia 19 grudnia 1944 r. L. Dz. II. Sr. - 2698/44 w sprawie uznania świadectw końcowych 10-letniej szkoły radzieckiej (Dz. Urz. Res. Ośw. Nr 1—4, poz. 38),

b) złoży egzamin uzupełniający z historii wychowania w Polsce i organizacji szkolnictwa polskiego oraz wykaże się znajomością polskiej literatury pedagogicznej i pedagogiki z dydaktyką.

§ 4. Egzaminy uzupełniające, wymienione w § 1, 2 i 3, zainteresowani winni złożyć przed Komisją Egzaminacyjną, powołaną w tym celu przez Kuratoria Okręgów Szkolnych dla absolwentów Szkół Pedagogicznych przy Liceum Pedagogicznym, dla absolwentów Instytutów Nauczycielskich przy Pedagogium, a przez Ministerstwo Oświaty dla absolwentów Instytutów Pedagogicznych przy Wyższej Szkole Pedagogicznej.

Minister Oświaty
(—) *Cz. Wycech*

110.

Zarządzenie

Ministerstwa Oświaty z dnia 27 sierpnia 1946 r. (Nr II. KN. - 4137/46)

w sprawie uprawnień absolwentów 6-mies. wst. kursów ped.

Na pismo z dnia 25 lipca br. Nr KN. - 2510/46 Ministerstwo wyjaśnia, że Kuratorium może zaliczyć do praktyki nauczycielskiej przewidzianej w § 3 Tymczasowego regulaminu egzaminu dojrzałości dla eksternów w liceach pedagogicznych (Dz. Urz. Min. Ośw. 1945, Nr 3, poz. 94) czas spędzony na Wstępnych Kursach Pedagogicznych.

Wobec powyższego, nauczyciele niekwalifikowani, którzy ukończyli 6-miesięczny Wstępny Kurs Pedagogiczny mogą składać egzamin dojrzałości w charakterze eksternów w Liceum Pedagogicznym po upływie 1 ½ roku pracy w szkole.

Dyrektor Departamentu
(—) *W. Schayer*

111.

Zarządzenie

Ministerstwa Oświaty z dnia 16 sierpnia 1946 r. (Nr II. KN. - 4061/46)

w sprawie egzaminu dojrzałości z zakresu liceum pedagogicznego dla nauczycieli niekwalifikowanych.

Wobec licznych zapytań ze strony Kuratoriów Okręgów Szkolnych co do sposobu traktowania nauczycieli niekwalifikowanych, mających ukończoną szkołę średnią bez egzaminu końcowego Ministerstwo Oświaty wyjaśnia, co następuje:

Nauczyciele niekwalifikowani, mający ukończoną 2 klasę liceum ogólnokształcącego lub zawodowego, 2 klasę liceum pedagogicznego, 8 klasę gimnazjum według starego ustroju albo ostatni kurs seminarium nauczycielskiego, ale bez egzaminu dojrzałości mogą być dopuszczeni do egzaminu dojrzałości w zakresie liceum pedagogicznego według postanowień punktu C par. 3 Tymczasowego regulaminu egzaminu dojrzałości dla eksternów w liceum pedagogicznym, wprowadzonego zarządzeniem Ministerstwa Oświaty z dnia 4 sierpnia 1945 r. Nr II. KN. - 604/45 (Dz. Urz. Min. Ośw. Z. Nr 3, poz. 94), to znaczy po rocznej pracy nauczycielskiej.

Kuratorium może zwolnić kandydata odpowiadającego warunkom, wymienionym w p. 1 od egzaminów z poszczególnych przedmiotów ogólnokształcących na podstawie należycie umotywowanego wniosku właściwej Komisji Rejonowej.

Dyrektor Departamentu
(—) *W. Schayer*

112.

Zarządzenie

Ministerstwa Oświaty z dnia 23 września 1946 r. (Nr I. Pers. 12718/46)

w sprawie wynagrodzenia za prace dodatkowe dyrektorów i nauczycieli zakładów kształcenia nauczycieli.

Skreślam punkt 3 mojego pisma z dnia 9 lipca 1946 r. Nr I. P. - 7616/46 nadając mu jednocześnie brzmienie następujące:

3) nadzór i instruowanie w dokształceniu czynnych kwalifikowanych i niekwalifikowanych nauczycieli szkół powszechnych.

Minister
(—) Wycech

113.

Komunikat

w sprawie egzaminów w szkołach zawodowych i wynagrodzenia członków komisyj egzaminacyjnych.

Ministerstwo Oświaty pismem z dnia 20. V. 1946 r. Nr III. - 1186/46 wyjaśniło, co następuje:

1. W bieżącym roku szkolnym nie ma egzaminów końcowych w szkołach zawodowych stopnia gimnazjalnego. Świadectwo ukończenia szkoły otrzymują absolwenci na podstawie ocen rocznych.

2. Przy szkołach przemysłowych Kuratoria powołują Komisje Egzaminacyjne z udziałem delegatów Izb Rzemieślniczych, przed którymi absolwenci tych szkół będą zdawać egzamin czeladniczy, zgodnie z obowiązującym regulaminem.

3. Egzaminy końcowe w liceach zawodowych należy przeprowadzić według zasad określonych zarządzeniem Ministra W. R. i O. P. z dnia 27. II. 1939 o regulaminie egzaminu dojrzałości w liceach zawodowych (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 2, poz. 36).

4. Wynagrodzenie za pracę w Państwowych Komisjach Egzaminacyjnych w szkołach państwowych pokrywa się ze skarbu Państwa z kredytów Dz. 2 § 32. Za podstawę obliczeń należy przyjąć kwotę 500 zł. od kandydata do egzaminu z ukończenia liceum zawodowego i 300 zł. od kandydata do egzaminu czeladniczego w gimnazjach i szkołach zawodowych.

Wynagrodzenie przewodniczącego i członków Państwowej Komisji Egzaminacyjnej oblicza się w następujący sposób:

przewodniczący komisji	3 punkty;
zastępca przewodniczącego	2 punkty;
dyrektor szkoły, jeśli nie jest przewodniczącym lub zastępcą przewodniczącego w Komisji	1 punkt;
delegat Izby Rzemieślniczej	2 punkty;
egzaminator za egzamin ustny lub piśmienny	1 punkt;
sekretarz	$^2/_3$ punktu;
woźny	$^1/_3$ punktu;

5. Druki świadectw szkolnych: półroczne, roczne i końcowe Dyrekcje szkół mogą nabywać w Państwowych Zakładach Wydawnictw Szkolnych w Warszawie, ul. I Armii W. P. 25.

(Nr III. - 1186/46)

114.

Okólnik Nr 34

Ministra Oświaty z dnia 17 czerwca 1946 r. (III. 1437/46)

w sprawie przenoszenia nauczycieli szkół ogólnokształcących do szkolnictwa zawodowego.

Dokonywująca się przebudowa społeczno-gospodarcza struktury Polski wymaga intensywnego szkolenia wykwalifikowanych pracowników dla wszelkich dziedzin pracy. W związku z tym Ministerstwo dąży do rozbudowy szkolnictwa zawodowego, w szczególności zaś do powiększenia liczby i podniesienia poziomu szkół dokształcających zawodowych, które już od przyszłego roku szkolnego będą przekształcone na średnie szkoły zawodowe.

Planowane na rok szk. 1946/47 otwarcie około 400 szkół dokształcających zawodowych stwarza potrzebę uzupełnienia kadr nauczycielskich tych szkół. Ministerstwo rozpoczęło pracę nad szkoleniem kandydatów na nauczycieli szkół zawodowych, niezależnie jednak od tego musi sięgnąć do szkół ogólnokształcących, powszechnych i średnich, powołując przede wszystkim tych nauczycieli, którzy są już obznajmieni z terenem szkoły dokształcającej zawodowej, ponieważ pracowali tam bądź w charakterze kierowników, bądź nauczycieli oraz tych, którzy mają dodatkowe kwalifikacje zawodowe.

Z tych względów polecam ob. Kuratorom uwzględnianie potrzeb szkolnictwa zawodowego w formie przenoszenia na własną prośbę nauczycieli szkół powszechnych i średnich ogólnokształcących do szkolnictwa zawodowego.

Minister
(—) Wycech

115.

Zarządzenia

Ministra Oświaty

w sprawie otwarcia Szkół zawodowych w Okręgu:

Państwowego Liceum Ogrodniczego w Ropczycach (z dnia 21. V. 1946 r. Nr III. R-877/46),
Państwowej Szkoły Przemysłowej w Ropczycach (z dnia 1. VIII. 1946 r. Nr III.-1642/46),
Państwowej Szkoły Przemysłowej w Rzeszowie (z dnia 1 sierpnia 1946 r. Nr III. P-1641/46),
Państwowego Gimnazjum Mierniczego w Jarosławiu (z dnia 4. IX. 1946 r. Nr III.-2240/46),
Państwowego Liceum Spółdzielczego w Miłocinie (z września 1946 r. Nr III. H. A. G.-1420/46),
Państwowej Szkoły Przysposobienia Spółdzielczego I. stopnia w Miłocinie (z września 1946 r. Nr III H. A. G.-2496/46),
Państwowego Liceum Mierniczego w Jarosławiu (z dnia 4. IX. 1946 r. Nr III.-2242/46),
Państwowego Gimnazjum Handlowego w Jarosławiu (z dnia 18. IX. 1946 r. Nr III.-H. A. G.-2439/46),
Państwowego Liceum Handlowego w Jarosławiu (z dnia 18. IX. 1946 r. Nr-III. H. A. G.-2507/46).

116.

Okólnik Nr 41

Kuratorium Okręgu Szkolnego w Rzeszowie, z dnia 6 sierpnia 1946 r. (Nr 14942/46)

w sprawie ubezpieczenia młodzieży szkolnej.

Podając prospekt P. Z. U. W. do wiadomości, zachęcam nauczycieli i młodzież do skorzystania z przystępnych warunków ubezpieczenia, które jest dobrowolne.

Kurator
(—) Artur Kopacz

P. Z. U. W.
Inspektorat Wojewódzki
Oddział Umownych Ubezpieczeń
w Rzeszowie.

Rzeszów, dnia 6 sierpnia 1946 r.

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych komunikuje, że począwszy od nowego roku szkolnego ubezpieczenie młodzieży szkolnej od następstw nieszczęśliwych wypadków będzie załatwiane na następujących ulgowych warunkach:

1. Zakres ubezpieczenia został rozszerzony i P. Z. U. W. odpowiada za wypadki zaszłe w szkole, w drodze do szkoły i ze szkoły, a nadto za wypadki na koloniach i obozach harcerskich również w czasie gry w piłkę nożną i w czasie jazdy na nartach pod nadzorem szkolnym.

Składki zostały obniżone i dla wszystkich uczniów, bez względu na charakter szkoły, roczna opłata wynosi zł 3· — od ucznia przy sumach ubezpieczenia: zł 5.000 na koszty pogrzebu
zł 25.000 na wypadek stałego kalectwa.

2. Ubezpieczenie może być rozszerzone na wypadki zachodzące w życiu prywatnym ucznia, poza dozorem szkolnym (dom, spacery), a wtedy opłata roczna przy sumach ubezpieczenia podanych wyżej wynosi zł 15· — od każdego ucznia.
3. Sumy ubezpieczenia mogą być dwu- lub trzy-krotnie podwyższone, przy czym opłata roczna wzrasta w tym samym stosunku.
4. Wprowadza się również ubezpieczenie uczniów na koszty leczenia po wypadkach do wysokości sumy zł 7.500· — na osobę, przy czym opłata roczna od ucznia wynosi zł 31· 50, a przy ubezpieczeniu również w życiu prywatnym zł 100· — od ucznia. — Jest to ubezpieczenie indywidualne na wniosek rodziców ucznia.
5. Przy zgłoszeniu przez Zakład Szkolny do ubezpieczenia:

od 100 — 200	uczniów włącza się dodatkowo	10%	najbiedniejszych bezpłatnie
od 201 — 500	" " " "	15%	" "
ponad 500	" " " "	20%	" "

6. Członkowie grona nauczycielskiego oraz niższy personel szkolny mogą być również objęci ubezpieczeniem za opłatą podwójnej składki.
7. Każdy ubezpieczony uczeń (nauczyciel) otrzyma na rękę specjalny dowód ubezpieczeniowy, zaś polisę zbiorową otrzymuje dyrekcja szkoły.

Podając powyższe do wiadomości P. Z. U. W. nie wątpi, że dogodne warunki ubezpieczenia spowodują ubezpieczenie wszystkich szkół w bieżącym roku szkolnym.

Szczególnych informacji udzielają zawsze Inspektorzy powiatowi P. Z. U. W. mający siedzibę w każdym mieście powiatowym.

Dyrekcja Oddziału Umownych Ubezpieczeń
w Rzeszowie ul. Matejki 2.

117.

Rozporządzenie

Ministra Oświaty z dnia 20 lipca 1946 r. (Nr I. Pers. 11177/46, Dz. U. Min. Ośw. Nr 6, poz. 172)

w sprawie czasowego przekazania Kuratorom Okręgów Szkolnych uprawnień do zaliczania nauczycielom pracy w szkołach prywatnych do czasu służby nauczycielskiej.

Na podstawie art. 15 ust. 9 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli (Dz. U. R. P. Nr 104 z r. 1932, poz. 873) zmienionej rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 października 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 85, poz. 660) i ustawą z dnia 9 kwietnia 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 243) zarządzam co następuje:

Par. 1. — Przekazuje się Kuratorom Okręgów Szkolnych uprawnienia do zaliczania nauczycielom szkół wszelkich typów do czasu służby nauczycielskiej, pracy w polskich szkołach prywatnych i samorządowych.

Par. 2. — Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 sierpnia 1946 r. i traci swoją moc obowiązującą z dniem 31 grudnia 1947 r.

Minister Oświaty
(—) Wycech m. p.

Powyższe podaje się do wiadomości z uwagą, że dotyczące podania winny być udokumentowane zgłoszeniami, przewidzianymi w komunikacie Ministerstwa Oświaty w sprawie zaliczania pracy zawodowej do służby nauczycielskiej ogłoszonym w Dz. Urz. Kur. O. S. Rz. Nr 6, poz. 77.

118.

Okólnik Nr 49

Ministerstwa Oświaty z dnia 27 sierpnia 1946 r. (II W-3539/46)

w sprawie powiatowych instruktorów w. f.

1. W celu zapewnienia należytej pieczy sprawom wychowania fizycznego oraz ujednostajnienia organizacji i metod pracy w tej dziedzinie w szkołach powszechnych Kurator Okręgu Szkolnego powierza na wniosek inspektora szkolnego pełnienie funkcji powiatowego instruktora w. f. jednemu spośród nauczycieli w. f., udzielając mu zarazem odpowiedniej zniżki godzin.

2. Instruktorem może być nauczyciel szkoły powszechnej posiadający ukończony W. K. N. z grupą w. f. lub wyższe studia w. f. oraz odpowiednie uzdolnienia do prowadzenia tego rodzaju pracy.

W wypadku braku takiego kandydata może być powołany na to stanowisko nauczyciel, który odbył przynajmniej czterotygodniowy wakacyjny kurs w. f. organizowany przez Władze Szkolne w okresie powojennym, wykazuje wybitne zainteresowanie tą dziedziną, jest dobrym wychowawcą i organizatorem oraz osiąga dobre wyniki pracy w szkole w tym zakresie.

3. Instruktor pozostaje na etacie swojej szkoły a dla pełnienia czynności instruktorskich otrzymuje zniżkę godzin w wymiarze 10 lub 15 godzin etatowych, to znaczy zostaje zwolniony z wszelkich zajęć w szkole na przeciąg 2 lub 3 dni w tygodniu. W wyjątkowych wypadkach, o których mowa poniżej, zniżka może wynosić 20 godzin, tzn. 4 dni w tygodniu.

Jeżeli powiat liczy poniżej 50 szkół należy uważać za dostateczną zniżkę 10 godz., w powiatach o większej liczbie szkół — 15 godz., wyjątkowo zaś 20 godz., jeżeli ilość szkół w powiecie wynosi ponad 150.

Zwolnienie od zajęć szkolnych w związku ze zniżką godzin etatowych nie wyklucza zatrudnienia instruktora w dniach jego pracy szkolnej w wymiarze godzin przekraczającym ustalony dla niego wymiar godzin etatowych, wówczas odpowiednią nadwyżkę należy honorować jako godziny nadliczbowe.

4. Instruktor należy do zespołu pracowników pedagogicznych Inspektoratu Szkolnego i pod względem służbowym w zakresie czynności instruktorskich polega bezpośrednio Inspektorowi Szkolnemu, nie przestaje jednak jako nauczyciel podlegać kierownikowi szkoły.

5. Zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 19. XII. 1933 r. Rozdz. 2 § 40 pkt. 5 d. (Dz. U. R. P. Nr 102, poz. 781) Instruktorowi przysługuje dodatek służbowy.

Wytyczne pracy powiatowych instruktorów w. f.

6. Podstawowym zadaniem Instruktora jest należyte zorganizowanie wychowania fizycznego we własnej szkole, co nie jest równoznaczne z obowiązkiem prowadzenia przez niego wyłącznie ćwiczeń cielesnych w pełnym wymiarze godzin jego pracy w szkole.

7. Instruktor jako fachowy doradca Inspektora Szkolnego:

a) opracowuje projekty, wnioski, opinie w sprawach: 1. organizacji pracy, 2. potrzeb szkół, 3. należytego wykorzystania nauczycieli o specjalnych kwalifikacjach w zakresie w. f.,

b) z upoważnienia Inspektora Szkolnego i w porozumieniu z nim utrzymuje kontakt z instytucjami państwowymi, samorządowymi i społecznymi, których zakres działania obejmuje zagadnienia związane z wychowaniem fizycznym; jest rzecznikiem interesów szkolnictwa w tej dziedzinie oraz zabiega na terenie odnośnych władz i instytucji o polepszenie warunków pracy w szkołach,

c) inicjuje i organizuje konferencje, pokazy, krótkie kursy zarówno w celach propagandowych, jak też przede wszystkim szkoleniowych,

d) udziela rad i wskazówek kierownikom szkół i nauczycielom w sprawach rozkładu zajęć, wykorzystania miejscowych warunków, konserwacji urządzeń i sprzętu, wyrobu przyborów itp.,

e) instruuje nauczycieli, posługując się różnymi formami pracy, a więc bywa na lekcjach ćwiczeń cielesnych, omawia je z nauczycielem w obecności kierownika szkoły lub bez, przeprowadza sam lekcje, umożliwia hospitowanie lekcji, prowadzonych przez siebie lub innych nauczycieli, posiadających odpowiednie kwalifikacje itp.,

f) stara się wciągnąć do pracy w dziedzinie w. f. nauczycieli nadających się do niej, lecz nieposiadających dostatecznych kwalifikacji, udzielając im pomocy w zdobywaniu niezbędnych wiadomości i umiejętności,

g) stwierdza, czy w. f. w szkołach jest należycie traktowane, w szczególności, czy jest prowadzone w formach i wymiarach godzin ustalonych programem. W razie uchybień omawia je z kierownikiem szkoły, udzielając odpowiednich wskazówek, bez prawa wydawania zarządzeń, które może wydać jedynie Inspektor Szkolny na wniosek Instruktora,

h) bierze udział w konferencjach nauczycielskich w celu udzielania wyjaśnień i wskazówek, dotyczących organizacji i metod pracy w dziedzinie w. f.,

i) współpracuje z opieką higieniczno-lekarską na terenie szkół, zwraca uwagę w czasie odwiedzania szkół na przestrzeganie postulatów higieny,

j) inicjuje i współpracuje w organizowaniu takich imprez dla dzieci i młodzieży szkolnej, jak wycieczki, obozy, kolonie, święta w. f.

8. Plan pracy i wyjazdów instruktora zatwierdza Inspektor Szkolny. Sprawozdania z wykonanych prac instruktor składa Inspektorowi co miesiąc, a co pół roku przesyła za pośrednictwem Inspektoratu sprawozdania dla Kuratorium.

9. Dokładne terminy sprawozdań oraz szczegółowe wskazówki, dotyczące prac Instruktora, ustala Kuratorium.

Dyrektor Departamentu
(—) W. Schayer

119.

Zarządzenie

Ministra Oświaty z dnia 10 września 1946 r. (Nr I. Pers.-11179/46) wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu *w sprawie wynagrodzenia pracowników kontraktowych na kursach, w szkołach powszechnych i średnich dla dorosłych, w uniwersytetach ludowych, uniwersytetach powszechnych i innych formach kształcenia dorosłych.*

Celem uregulowania sprawy wynagrodzenia pracowników na kursach, w szkołach i innych instytucjach kształcenia dorosłych zarządzam, co następuje:

§ 1.

Nauczyciele zatrudnieni w szkołach i na kursach dla dorosłych w zakresie nauczania szkoły powszechnej (dla analfabetów, dokształcające II i III stopnia, repolonizacyjne itp.) otrzymują za każdą faktycznie odbytą godzinę nauki wynagrodzenie w wysokości 40 zł.

§ 2.

Nauczyciele zatrudnieni w szkołach średnich dla dorosłych jak również nauczyciele posiadający kwalifikacje dodatkowe (jak Instytut Nauczycielski, Państwowe Pedagogium, Collegium W. W. P. lub jeden z zakładów równorzędnych) a uczący w szkołach powszechnych i na kursach dla dorosłych, otrzymują za każdą faktycznie odbytą godzinę nauki wynagrodzenie w wysokości 50 zł.

§ 3.

Za kierownictwo kierownicy kursów, szkół powszechnych i dyrektorzy szkół średnich dla dorosłych otrzymują dodatkowe wynagrodzenie w zależności od ilości oddziałów jak za 8 godzin miesięcznie za każdy oddział szkoły powszechnej i jak za 12 godzin za każdy oddział szkoły średniej.

Za odbyte faktycznie godziny nauki kierownicy i dyrektorzy otrzymują wynagrodzenie na zasadach podanych w § 1 lub 2.

§ 4.

Opiekunowie klasowi otrzymują wynagrodzenie w wysokości jak za 4 godziny miesięcznie za opiekę wychowawczą na jedną klasę.

§ 5.

Za prowadzenie sekretariatu szkoły nauczyciel otrzymuje wynagrodzenie w wysokości jak za 4 godziny miesięcznie za każdy oddział.

§ 6.

Nauczyciele i wykładowcy (prelegenci) pracujący w uniwersytetach ludowych i uniwersytetach powszechnych, w których praca pedagogiczna wymaga specjalnego przygotowania się a materiał nauczania opracowany jest zagadnieniowo — nie według przedmiotów — otrzymują wynagrodzenie w wysokości 70 zł. za faktycznie odbytą godzinę nauki (wykładu).

§ 7.

Pracownicy zatrudnieni w innych formach kształcenia dorosłych (świetlice, domy społeczne, amatorskie zespoły chóralne, kapele ludowe itp.) otrzymują wynagrodzenie za faktycznie odbyte godziny pracy według stawek podanych w § 1 lub § 2 niniejszego zarządzenia w zależności od charakteru placówki oświatowej i kwalifikacji pracownika.

§ 8.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z ważnością dnia 1 września 1946 r.

Minister
(—) *Wycech*



Nr I. Pers. - 14008/46

Warszawa, dnia 17 września 1946 r.

Ministerstwo Oświaty przesyła do wiadomości i stosowania zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 10 września 1946 r. (Nr I. Pers-11179/46) w sprawie wynagradzania pracowników kontraktowych w szkołach, na kursach i innych formach kształcenia dorosłych.

Jednocześnie Ministerstwo zaznacza, że wydatki na wynagrodzenia wymienione w zarządzeniu muszą być pokryte w okresie do 31 grudnia 1946 r. w granicach kredytów otwieranych do dyspozycji Kuratorium w dziale 10 § 1 poz. 2 budżetu.

Wnioski o otwarcie dodatkowych kredytów na ten cel nie będą uwzględniane.

Dyrektor Departamentu
E. Kuroczko

120.

Komunikat

Wojewódzkiego Urzędu W. F. i P. W. w Rzeszowie z dnia 12 września 1946 r.

o objęciu obowiązków przez referentkę wojewódzką P. W. K.

Urząd Wojewódzki W. F. i P. W. podaje do wiadomości, że na stanowisko referentki wojewódzkiej p. w. k. została powołana Ob. Wiszowa Halina, która z ramienia Urzędu będzie organizowała i inspekcjonowała hufce średnie p. w. k.

Proszę o podanie powyższego do wiadomości Dyrekcjom szkół średnich i zawodowych na terenie Województwa Rzeszowskiego.

p. o. Dyrektora Wojew. Urzędu W. F. i P. W.
(—) *Myśliwski, mjr.*

121.

Zarządzenie

Prezesa Rady Ministrów z dnia 27 lipca 1946 r. (Nr O. - III. - 51/25)

w sprawie podarunków dla przełożonych.

Doszło do mojej wiadomości, że w niektórych urzędach państwowych praktykuje się zbiórki pieniężne między pracownikami celem nabycia prezentów dla przełożonych z okazji imienin itp. Istnieje uzasadniona obawa, aby w młodym organizmie administracji państwowej nie zakorzenił się zwyczaj manifestowania swego stosunku osobistego do przełożonego drogą opodatkowania szerszego grona współpracowników pociągającego za sobą wydatki pieniężne, na których pokrycie nie mają środków a często i ochoty. Pracownicy ci z wyjątkiem grona inicjatorów nie chcąc narazić się przełożonym pod presją psychiczną uczestniczą w podobnych akcjach niejednokrotnie zapożyczając się.

Ponieważ tego rodzaju praktyka jest z różnych względów godna potępienia, zwracam się do Ob. Ob. Ministrów z prośbą o wydanie w Ich zakresie działania stosownych zarządzeń zapobiegawczych.

Jestem zdania, że najlepszą formą okazania sympatii przełożonemu ze strony współpracowników jest zademonstrowanie mu w toku codziennej pracy sumienności i pracowitości w wykonaniu obowiązków służbowych oraz dołożenie starań, by tą drogą przyczyniać się nieustannie do podnoszenia poziomu sprawności danego urzędu.

Prezes Rady Ministrów
(—) *Edward Osóbka-Morawski*

RZECZPOSPOLITA POLSKA
Ministerstwo Oświaty
Nr GM. Prez. - 2894/46

Warszawa, dnia 22 sierpnia 1946 r.

Proszę o podanie treści powyższego pisma do wiadomości wszystkich podległych mi pracowników.

Ze swej strony zaznaczam, iż obowiązkiem każdego przełożonego jest przeciwdziałanie praktykom, na które zwrócił uwagę Obywatel Prezes Rady Ministrów.

Minister
(—) *Cz. Wycech*

122.

Komunikat

Ministerstwa Oświaty z dnia 16 sierpnia 1946 r. (Nr I. BR. -4377/46)

w sprawie zezwalania na umowy angażujące.

Ministerstwo Oświaty zawiadamia, że na podstawie pisma Min. Skarbu z dn. 5. VIII. 1946 r. L. D. III. 5805/Insp./46 Kontrolerzy Budżetowi zostali upoważnieni w zastępstwie Komisarza Oszczędnościowego do zezwalania na umowy, angażujące Skarb Państwa w tych przypadkach, gdy kredyt na wykonanie danej umowy jest przewidziany w budżecie bieżącego okresu i tego okresu pod względem finansowym nie przekracza. Wyjaśnia się przy tym, że w ramach powyższego upoważnienia rozumie się umowy, zawierane przez władze asygnujące w wykonaniu budżetu administracyjnego.

Naczelnik Wydziału
K. Dębicki

123.

Komunikat

w sprawie czasopisma „Nowa Szkoła".

Ministerstwo Oświaty pismem z dnia 16. V. 1946 r. Nr VI.-753/46 zarządziło, co następuje:

Od maja 1945 r. wychodzi stale miesięcznik „Nowa Szkoła", organ pedagogiczny Ministerstwa Oświaty, omawiający zagadnienia związane z powojenną przebudową szkoły w Polsce i za granicą.

Okazuje się, że wielu nauczycieli nie wie dotychczas o istnieniu tego czasopisma. Zechcą przeto Kuratoria polecić Inspektoratom Szkolnym i Dyrekcjom szkół średnich:

1. niezwłoczne poinformowanie podległego im nauczycielstwa o ukazywaniu się czasopisma „Nowa Szkoła" (adres redakcji: Ministerstwo Oświaty, Warszawa, Al. I Armii 25, pok. 364; adres administracji: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych w Warszawie, Al. I Armii 25, pok. 29 oraz odziały P. Z. W. S. w Bydgoszczy — Jagiellońska 37, Katowicach — Warszawska 16, Krakowie — Podwale 5, Lublinie — 3 Maja 6, Łodzi — Piotrkowska 123, Poznaniu — Chełmońskiego 1 m. 7, Gdańsku — Sopot, Anny Jagiellonki 12, Szczecinie — pl. Królewski 2). Poszczególne numery są do nabycia w oddziałach P. Z. W. S.; prenumeratę przyjmuje Centrala P. Z. W. S. w Warszawie; cena w przedpłacie zł. 120 na I półrocze 1946 r., konto P. K. O. w Warszawie I-710 P. Z. W. S.
2. powiadomienie o charakterze tego czasopisma i o potrzebie zaznajomienia się ogółu nauczycielstwa z dotychczasowym dorobkiem „Nowej Szkoły" i z jej kolejnymi zeszytami;
3. zalecenie prenumerowania czasopisma „Nowa Szkoła" do bibliotek szkolnych, rejonowych, gminnych i in., celem zapoznania z czasopismem tych nauczycieli, którzy nie mogą prenumerować go osobiście.

124.

Komunikat

Ministerstwa Oświaty z dnia 19 czerwca 1946 r. (Nr III. UP..-1265/46)

w sprawie czasopisma dla młodzieży średnich szkół zawodowych „Młody Zawodowiec".

Ministerstwo Oświaty zwraca uwagę na czasopismo „Młody Zawodowiec", wydane przez Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia", w Warszawie (Smulikowskiego 1, conto P. K. O. Nr 128). Czasopismo nadaje się do czytelni i bibliotek szkół zawodowych oraz do użytku poszczególnych uczniów i uczennic.

Dyrektor Departamentu
(—) *St. Kwiatkowski*

125.

Komunikat

Ministerstwa Oświaty z dnia 27 czerwca 1946 r. Nr III. HAG.-1030/46

w sprawie wznowienia czasopisma „Wiadomości Towaroznawcze".

Ministerstwo podaje do wiadomości, że wznowione zostało wydanie jedynego w Polsce czasopisma naukowo-teoretycznego pod nazwą „Wiadomości Towaroznawcze", które wychodzi jako miesięcznik. Redakcja i admistracja czasopisma znajduje się w Krakowie przy ul. Mickiewicza Nr 21.

Ministerstwo uważa za wskazane podanie tego do wiadomości Dyrekcyj szkół zawodowych, a w szczególności szkół handlowych i spółdzielczych z zaleceniem zaprenumerowania w. w. czasopisma, które może być bardzo pożyteczne dla nauczycieli towaroznawstwa w szkołach zawodowych.

Dyrektor Departamentu
(—) *St. Kwiatkowski*

126.

Komunikat

Ministerstwa Oświaty z dnia 18 lipca 1946 r. Nr BZO-714/46

w sprawie publikacji „Wydawnictwa Zachodniego".

Z inicjatywy Zachodniej Agencji Prasowej i Polskiego Związku Zachodniego (Poznań, Chełmońskiego 2.) powstało „Wydawnictwo Zachodnie", którego zadaniem jest publikowanie prac dotyczących Ziem Odzyskanych, a specjalnie problemu niemieckiego.

Ukazały się pierwsze prace:

1. B. Danielewski, I. Kolipiński, Dr Rogalski: „Niemcy rozgromione" (300 zł),

2. „Ziemie odzyskane — odzyskani ludzie” — praca zbiorowa (80 zł),
3. „Łużycom wolność” — praca zbiorowa (80 zł),
4. T. Kraszewski — „Były i będą nasze” — pogadanki o Ziemiach Odzyskanych (35 zł),

„Wydawnictwo Zachodnie” przyznaje około 30% rabatu przy hurtowych zamówieniach.

Podając powyższe do wiadomości Ministerstwo prosi o powiadomienie szkół i podległych urzędów o nowych wydawnictwach dotyczących Ziem Odzyskanych.

Dyrektor Biura
(—) *Dr M. Pollak*

127.

Okólnik Nr 44

Ministerstwa Oświaty z dnia 18 lipca 1946 r. (II. PN. - 3674/46)
w sprawie nabywania i użytkowania pomocy naukowych w szkołach ogólnokształcących.

Zarządzeniem Ministerstwa Oświaty z dnia 1 marca 1946 r. (Nr II. PN. - 1281/46) została powołana Komisja Oceny Pomocy Naukowych, której zadaniem jest przeprowadzenie oceny pomocy naukowych nadsyłanych przez wytwórnie.

Komisja Oceny, po zbadaniu, kwalifikuje przedstawione przedmioty pod względem naukowo-dydaktycznym, konstrukcyjnym, higienicznym i estetycznym.

Na podstawie orzeczenia Komisji następuje zatwierdzenie przedstawionych do oceny pomocy naukowych do użytku szkolnego.

Ministerstwo przypomina istniejące i nadal obowiązujące przepisy o użytkowaniu pomocy naukowych a mianowicie, że szkoły winny posługiwać się sprzętem zatwierdzonym przez Ministerstwo Oświaty (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. z 1934 r. poz. 37).

Na okres przejściowy Ministerstwo zezwala na posługiwanie się pomocami naukowymi niezatwierdzonymi w wypadkach, gdy one zostały już dawniej nabyte lub też w inny sposób dostały się do szkoły a nie stoją w sprzeczności z podstawowymi wymogami dydaktyki i techniki.

Zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty pomoce naukowe będą ogłaszane w Dzienniku Urzędowym.

Do zatwierdzenia należy przesyłać pomoce naukowe pod adresem: Ministerstwo Oświaty, Komisja Ocen Pomocy Naukowych, Warszawa, Al. I Armii Wojska Polskiego Nr 25 pokój Nr 341.

Dyrektor Departamentu
(—) *W. Schayer*

128.

Zarządzenie

Ministerstwa Oświaty z dnia 19 września 1946 r.
w sprawie planu godzin w liceum pedagog. łącznie z podbudową w roku szkolnym 1946/47.

W ślad za tut. pismem Nr Kl. KN. - 3512/46 Ministerstwo zawiadamia, że w roku szkolnym 1946/47 obowiązuje w kl. II. liceum pedagogicznego przejściowo tymczasowy plan godzin załączony do Zarządzenia Kier. Res. Ośw. z dnia 1. IX. 1944 r. (Dz. Urz. Res. Ośw. Nr 1—4 poz. 10).

Równocześnie wprowadza się w tabeli godzin podanej powyższym pismem następujące zmiany:
fizyka w kl. II. przygotow. (sem. III. i IV.) — 4 godz. tyg. zamiast 3 godz.
jęz. nowocz. „ „ „ „ „ — 3 godz. tyg. zamiast 4 godz.

Nieumieszczone w tabeli godzin 2 godziny tygodniowo gier i zabaw w klasach przygotowawczych, przysposobienia sportowego w klasach licealnych, obowiązują nadal, jako zajęcia popołudniowe w myśl okólnika Ministra Oświaty Nr 58 z dnia 11 października 1945 r. (Dz. Urz. Min. Ośw. Nr 6, poz. 257).

Dyrektor Departamentu
(—) *W. Schayer*

ARTUR KOPACZ
Kurator Szkolny

Rok szkolny rozpoczęty

Jeszcze wczoraj piękna ziemia nasza rozbrzmiewała gwarem młodości, jeszcze wczoraj rozległe brzegi Bałtyku chłonęły pieśń polską, przyniesioną przez młodzież naszą ze wszystkich stron Polski — a dziś ta młoda fala przepojona słońcem i zapachem gór, wlała się do izb szkolnych, by się uczyć. Nauczycielstwo jest znowu z młodzieżą i dziećmi.

W dniach, kiedy szkoła podejmuje pracę, należy rozważyć pewne zagadnienia, które związane są z nauczaniem i wychowaniem. Przede wszystkim nasuwa się pytanie, czy w nowym roku szkolnym treść i forma nauczania będą te same co w roku ubiegłym, czy też może inaczej należy podawać materiał naukowy. Dla uniknięcia nieporozumień, wyjaśnić tu trzeba, że nie chodzi tu o materiał naukowy w ścisłym tego słowa znaczeniu, który określany jest przez programy szkolne, ale sposób korzystania z tych materiałów. Program bowiem ma zazwyczaj dużą rozpiętość, daje pewne maksymalne wskazania — zadaniem nauczyciela jest uzgodnić program z poziomem przygotowania młodzieży. W tym zagadnieniu „uzgadniania" — zdaje mi się — leżą istotne trudności w pracy nauczycielstwa, stąd wypływają różnice poglądów na charakter i cel szkoły dzisiejszej.

Nauczycielstwo musi być świadome tego, że nowa szkoła dzisiejsza wrasta coraz trwalej w życie narodu, że się wiąże coraz silniej z naszą rzeczywistością, stąd wypływają nie tylko wskazania wychowawcze ale i dotyczące nauczania. Społeczeństwo nasze musi za pośrednictwem szkoły zrozumieć, że rzeczywistość nasza to nie równanie w dół, ale walka o formy coraz lepsze, to start wolny dla wszystkich, w którym jednak trudności rosną, wyzwalając wartości istotne. I cokolwiek kto o tej naszej rzeczywistości mówi, interpretując ją na swój sposób, czy ją ktoś rozumie, czy nie rozumie, czy też rozumieć nie chce, czy się z nią godzi, czy pogodzić się z nią nie umie — pozostaje zjawisko pozytywne, że z najgłębszych pokładów narodu wyłaniają się siły tak potężne i o takiej sile witalnej, że dzień jutrzejszy tymi siłami tworzony będzie.

I jeżeli wydzielimy z życia zbiorowego tych wszystkich, którzy budują swój byt na łatwiźnie, na kłamstwie, na konjunkturze lub pospolitym złodziejstwie — to zobaczymy, że współczesność wymaga charakterów mocnych i mózgów najtęższych. Dlatego też usuńmy od młodzieży naszej wszelkie łatwizny, stopniujmy nasze wymagania w dziedzinie rzetelnych wiadomości naukowych, pogłębiajmy nabytą przez młodzież wiedzę, bo czasy nowej Polski potrzebować będą ludzi mądrych.

Wysiłek nauczyciela w dziedzinie nauczania musi w nowym roku szkolnym być o wiele intensywniejszy, niżeli w roku ubiegłym, musi w materiale naukowym objąć coraz szersze i tudniejsze zagadnienia. Zachowanie zeszłorocznego poziomu wiadomości byłoby wstrzymaniem rozwoju umysłowego młodzieży, byłoby pomniejszeniem jej sił intelektualnych. Zapewne, że nauczyciel napotka na wiele trudności, jak brak podręczników i najpotrzebniejszych nieraz pomocy naukowych, ale braki te uzupełnić winien wiedzą, którą dzielić się ma z młodzieżą. Nauczyciel nawet o najdłuższej praktyce, nie może zasklepić się w posiadanej wiedzy, ale ciągle musi ją pogłębiać.

Młodzież orientuje się znakomicie, czy jej nauczyciel operuje wyuczonym i utartym szablonem, czy też jest człowiekiem żywym i twórczym. I nic bardziej nie poniża wartości nauczyciela w jej oczach jak właśnie ten szablon, jak świadomość, że nauczyciel chodzi starymi i wydeptanymi ścieżkami.

Więc, niechaj nauczycielstwo pamięta dzisiaj bardziej niżeli kiedyindziej, że ślimacze zamykanie się w narosłej skorupie, nie może być tolerowane pod żadnym warunkiem. Wykonać musimy trud, który w czasach normalnych rozkłada się na kilka pokoleń.

Gramy z losem o wielką stawkę — o wolność i niepodległość Człowieka, o niekrępowaną twórczość w dziedzinie pracy umysłowej i fizycznej. Wiem w jak ciężkich warunkach materialnych pracuje dzisiaj nauczyciel, jakie ma hamulce w tej pracy, ale widocznie tak trzeba, byśmy twardy znój życia naszego, kładli pod fundament wielkości Ojczyzny naszej.

Równolegle z rozszerzaniem wiadomości naukowych, narastają w szkole dzisiejszej zagadnienia wychowawcze. Stają się one problemem dyskutowanym na zjazdach i konferencjach nauczycielskich, w prasie pedagogicznej oraz w coraz częstszych enuncjacjach czołowych działaczy społecznych i politycznych.

Nie mam zamiaru poddawać analizie tych licznych wypowiedzi w sprawach wychowawczych, ponieważ chodzi mi o cel doraźny — o podzielenie się z nauczycielstwem uwagami, dotyczącymi bezpośrednio realnej pracy wychowawczej w szkole.

Przypominam nauczycielstwu mój artykuł w „Dzienniku Urzędowym Kuratorium Okręgu Szkolnego Rzeszowskiego" z dnia 1 stycznia 1946 r. p. t. „Zagadnienia wychowawcze w szkole dzisiejszej". Omawiałem tam zasadnicze wskazania, którymi nauczyciel winien się kierować w swej pracy wychowawczej. Powołując się na postawione w tym artykule tezy, pragnę dzisiaj skonfrontować doświadczenia poczynione przez szkołę w ubiegłym roku szkolnym, by przejść potem do omówienia zagadnień wychowawczych, które zjawią się przed nauczycielstwem na skutek osiągniętych już w ubiegłym roku wyników.

Z przedłożonych mi sprawozdań powizytacyjnych w ubiegłym roku szkolnym, jak również na podstawie osobistych moich spostrzeżeń, poczynionych w czasie moich spotkań z młodzieżą i nauczycielstwem wynika, że praca wychowawcza szkoły ogniskowała się głównie w organizacjach samorządu szkolnego, w Polskim Czerwonym Krzyżu i Harcerstwie.

Osiągnięcia są tu duże a zwłaszcza w Harcerstwie. Młodzież garnie się do Harcerstwa, które odpowiada jej swym wysokim poziomem ideowym i formami organizacyjnymi. Jest to bezsprzecznie wielka pozycja dodatnia w wychowaniu młodzieży i szkoła na tej organizacji wiele budować może. Społeczeństwo winno otoczyć Harcerstwo większą opieką, niżeli dotychczas. W każdym ośrodku, gdzie pracuje szkoła winno powstać „Koło Przyjaciół Harcerstwa", któreby zainteresowało się potrzebami Harcerstwa, otaczając harcerzy serdeczną i troskliwą opieką.

Polecam Dyrekcjom szkół, by także w bieżącym roku szkolnym interesowano się czynnie organizacją Harcerską i przestrzegano, by w szeregi harcerskie nie wdzierały się elementy nie mające nic wspólnego z piękną ideą harcerską.

Z przyjemnością stwierdzam, że przeważająca część młodzieży naszej, zachowała w ubiegłym roku szkolnym podstawę ideową, godną ucznia czy też uczennicy szkoły polskiej.

Jest to zasługą kierownictwa szkół i Gron Nauczycielskich.

Spodziewam się, że Nauczycielstwo zdaje sobie dokładnie sprawę, że wysiłek wychowawczy nie może nigdzie być zahamowany, że nie wolno poprzestać na osiągniętych wynikach, ale że trzeba w nowym roku szkolnym otoczyć młodzież jeszcze większą opieką wychowawczą, rozwijać i utrwalać pozytywne wartości ideowe, które wypływają z nauczania poszczególnych przedmiotów oraz zjawisk społecznych i politycznych współczesnego życia Polski.

W każdej prawie szkole będzie grupa młodzieży, która bodaj część wakacji spędziła nad morzem polskim, czy też terenach Ziem Odzyskanych. Jakże wiele spostrzeżeń przyniosła ta młodzież ze sobą! Pozwólmy więc młodzieży wypowiedzieć swobodnie swe wrażenia, które się utrwaliły w jej myślach, kiedy obozowano czy to nad brzegami Bałtyku, czy też na prastarych piastowskich ziemiach Śląska.

Jakże bogaty jest tu materiał wychowawczy, jaka znakomita sposobność do nawiązania nie tylko stosunku uczuciowego do tych ziem, ale realnego nastawienia młodzieży do zagadnienia naszego frontu narodowego i państwowego na Zachodzie!

Młodzież po swoich wędrówkach wakacyjnych po rozmaitych okolicach ziemi polskiej, przyniosła zapewne ze sobą spostrzeżenia, które w ujemnym świetle stawiają życie jednostek czy też grup społecznych, młodzież zapewne zaobserwowała nie jedno zło, które się pleni w życiu polskim. Miejmy odwagę o tych rzeczach mówić z młodzieżą. Nazywajmy po imieniu nieuczciwość — nieuczciwością, kłamstwo — kłamstwem, brak poszanowania prawa — bezprawiem a samowolne pozbawienie życia współobywatela — pospolitą zbrodnią. W duszy młodzieży musi głęboko być ugruntowana sprawiedliwość i uczciwość, a ponieważ tak często zwycięża u nas brutalne kłamstwo — to obowiązkiem szkoły jest położyć za dewizę wychowawczą — kult prawdy. Przecież na prawdzie oparta jest wiedza, którą szkoła podaje młodzieży, dlatego też niechaj młodzież będzie przekonaną, że prawda obowiązuje w życiu codziennym człowieka i w życiu publicznym. Chciałbym, by nauczycielstwo w swej pracy wychowawczej nie pomijało żadnej sposobności wdrażania w dusze i umysły młodzieży szacunku dla praworządności, obywatelskiego posłuszeństwa wobec prawa. Podstawą tego działania wychowawczego niechaj będzie sumienne spełnianie przez młodzież obowiązków, które nakłada na uczniów i uczennice — szkoła.

Życie w gromadzie szkolnej niechaj przygotuje młodzież do życia w społeczeństwie; na tym odcinku szkolnym, niechaj się młodzież uczy poszanowania dla myśli i przekonań innych, którzy mogą mieć odmienny od nich sąd o danej sprawie koleżeńskiej. Uczmy młodzież, że postęp narodów, ich wolność wewnętrzna i wolność człowieka na rzeczowej i spokojnej krytyce polega; że krytyka szuka prawdy i o prawdę walczy. Uczyńmy z młodzieży bohaterów idei, która jak płomień życiodajny wykwita z popielisk wczorajszego świata — wolność i niepodległość myśli i czynów.

Kończę moje rozważania, które nie byłyby zupełne, gdybym nie poruszył bodaj po krótce jeszcze jednego zagadnienia, ważnego dla szkoły. Są nim organizacje młodzieżowe, które mają prawo wstępu do szkoły. Mówcie o nich na konferencjach Rad Pedagogicznych szczerze i otwarcie, analizujcie ich działanie wpływ na powierzoną waszej opiece młodzież.

Wśród młodzieży starszej tak samo jak i wśród społeczeństwa działają jednostki, czy też grupy o rozmaitej wartości etycznej; są wśród niej karierowicze i przekupnie przekonań politycznych, ale to w niczym nie pomniejsza wartości idei, dla których dane organizacje młodzieżowe pracują.

Organizacje młodzieżowe są przecież odbiciem prądów i kierunków społecznych i politycznych, które rządzą społeczeństwem. Trudno od nich separować młodzież a zresztą młodzież szkolna stanie się jutro czynnikiem realnym w Narodzie.

Do tego życia w społeczeństwie szkoła musi młodzież przygotować a kierownictwo w wychowaniu społecznym i politycznym do szkoły przede wszystkim należy.

Za miernik działania niechaj postawi wychowawca postawę ideową danej organizacji. Kto bowiem z wiarą w swoją ideę i z entuzjazmem dla niej do młodzieży przychodzi, wysłuchany być powinien.

Ludzie idei porozumią się zawsze ze sobą, nie ma natomiast porozumienia z oszustami i szalbierzami. Przed tymi niechaj się szkoła broni.

Dr ALEKSANDER CODELLO

Polska Piastów — Polska Jagiellonów

Upadło państwo polskie Mieszka II., ulegając przemocy koalicji z cesarzem Konradem II. na czele. Tradycję świetności Mieszka I. i Bolesława Chrobrego, którzy krzepką dłonią umacniali narodowy stan posiadania w dorzeczu Odry i Wisły, podjął Bolesław Śmiały, a zwłaszcza Bolesław Krzywousty. Trudem całego życia oparł znowu Polskę o Bałtyk na przestrzeni od prawego brzegu Wisły przez Odrę po Rugię. Grodów Czerwieńskich atoli na południowym-wschodzie nie odzyskał. Żadnemu jednak władcy polskiemu — po Chrobrym — nie udało się równocześnie zwyciężać na zachodzie i wschodzie. Rozszerzanie państwa na zachodzie odbijało się ujemnie na wschodzie i odwrotnie.

Obronną ręką wyszła Polska z okresu separatyzmów dzielnicowych XII. i XIII. wieku. Konstelacja międzynarodowa (feudalizm, wyprawy krzyżowe, wielkie bezkrólewie w Niemczech, rozbicie na Rusi) ułatwiała przetrwanie. Niemniej niemczyzna atakuje wytrwale podsuwając się ze wszystkich stron: krzyżackiej, brandenburskiej, oraz habsbursko-austriackiej. Naporowi niemieckiemu atoli zaczyna się przeciwstawiać odradzająca się myśl narodowa o jedności państwa. Naporowi zaś brandenburskiemu odpowiedział Przemysław II. porozumieniem Wielkopolski z Pomorzem i koronacją w roku 1295. Ideę zjednoczenia reprezentuje Kościół — jego dostojnik, arcybiskup Jakub Świnka. Plon rozumnego posiewu zebrał później Władysław Łokietek, ów „książę niezłomny" uparty w walce ze sprzysiężeniem krzyżacko-luksemburskim oraz ich odskocznią w kraju (wójt Albert, biskup Muskata). Jak kiedyś z katastrofy czasów Mieszka II. i Bolesława Mieszkowica, tak teraz z gruzów rozbicia dzielnicowego powstawała silna, zjednoczona Polska Łokietka i Kazimierza W.

Społeczeństwo polskie naszych czasów już po raz drugi odbudowując swoją niepodległość (1918, 1944) tym bardziej winno rozważać podobne wypadki zaszłe w przeszłości. Okazuje się bowiem, że po okresach klęsk, upadków nadchodziło zawsze odrodzenie. Zjawisko to słusznie może umacniać nas w przeświadczeniu, że siły żywotne narodu polskiego są nieprzebrane, że istnienie państwa naszego jest koniecznością dziejową.

Kazimierz W. wbrew mniemaniu, jakie się utarło w naszej historii o pokojowości tego króla, toczył — zwłaszcza od wyprawy na Ruś w roku 1340 — wojny przez cały czas swego panowania. Nie mogąc dotrzeć do ujścia Wisły (traktat kaliski) torował sobie drogę do Bałtyku poprzez ujście Odry (małżeństwo córki Elżbiety z ks. pomorskim Bogusławem, adoptacja wnuka Kaźka).

U ujścia Odry rozpoczęły się i zakończyły dzieje monarchii piastowskiej (960-1370).

Nadszedł teraz najświetniejszy okres rozwojowy dziejów — Polska Jagiellonów w sensie monarstwa. Ster państwa dostał się w ręce tzw. panów krakowskich, którzy podjęli i realizowali myśl Kazimierza W. o unii polsko-litewskiej a dalej dotarcia przez Ruś Halicką i Mołdawię nad morze Czarne. Otworzyły się również perspektywy na zachodzie (Czechy, Węgry) i na północy (Pomorze, Prusy, Żmudź, Inflanty). Pobudką, dla której Jagiełło zawarł unię z Polską, była sprawa krzyżacka, stąd Grunwald. Niemczyznę zaś uosabiał Zygmunt Luksemburczyk, który z Węgier, Czech, Zakonu chciał stworzyć nowy bastion w Europie (Mitteleuropa). Polityka zatem państwowa Polski zaraz u progu nowej doby stanęła pod znakiem walki „przeciw całej nacji niemieckiej". Odnośnie Moskwy, z której ekspansją poprzez Litwę i Ruś wejdzie Polska w konflikt, zarówno Jagiełło jak zresztą wszyscy Jagiellonowie pilnie strzegli się równoczesnej walki z nią i Tatarami. Wszyscy skłonni są posługiwać się Tatarami przeciw Moskwie.

Kazimierz Jagiellończyk był pierwszym przedstawicielem dynastii Jagiellonów, który w zupełności uległ wpływom polskiej racji stanu. Racja ta stworzona zresztą przez Piastów — zmierza do ukształtowania państwa opartego o Bałtyk (wojna 13-to letnia, pokój toruński 1466 r.) sprzymierzonego z Czechami i Węgrami (Władysław Jagiellończyk, rex bene) — zaś dla spełnienia tych celów czerpiącego swe siły ze wschodu litewsko-ruskiego. Bystry ten i rozumny władca, w rządach wewnętrznych znalazł poparcie w stronnictwie demokratyczno-szlacheckim, które doszło do głosu po upadku wpływów stronnictwa możnowładców ze Zbigniewem Oleśnickim. Na dalszym planie był problem stosunków polsko-moskiewskich, który zaktualizuje się wydatniej za Aleksandra, a zwłaszcza dwóch Zygmuntów w postaci długoletnich wojen (utrata Smoleńska, Inflant, Połocka). I znów okazało się, że Polska nie może prowadzić równocześnie wojny z Moskwą i Niemcami, to jest dyplomatycznej z Habsburgami i zbrojnej z Hohenzollernami (układ wiedeński 1515 r. sekularyzacja Prus 1525, rok 1563).

Zygmunt Stary, „król senator" oraz syn Zygmunt August wyznaczali również Polsce miejsce nad Wisłą, Niemnem z tendencją ku Odrze i Dźwinie. Motyw Bałtyku, dostępu do morza, „dominium maris baltici" przodują zagadnieniom „złotych czasów" Zygmuntowskich, czasów Jagiellońskich.

Takie to uwagi, wyniki badań, wnioski snują autorzy książki pt. „Polska Piastów — Polska Jagiellonów" M. i. Z. Wojciechowscy — Poznań 1946.

Na bogatej kanwie stosunków międzynarodowych, w pragmatycznym i genetycznym powiązaniu, przewijają się barwnie, interesująco skreślone dzieje Polski wszechstronnie ujęte. Motyw Bałtyku, Odry — Wisły, polityki antyniemieckiej przewodzi poczynaniom zarówno Piastów jak i Jagiellonów. Stosunki

społeczno-ustrojowe, gospodarcze, obyczajowo-kulturalne epok znalazły w książce 500-stronicowej też pełny wyraz. Zarysowują się charakterystyczne, umiejętnie naświetlone sylwetki Galla Anonima, św. Jacka Odrowąża, Wincentego Kadłubka, arcybiskupa Jakuba Świnki, Jana Długosza autora „Dziejów Polskich", z których nie rzadko czerpią wiadomości autorzy, a dalej Zbigniewa Oleśnickiego, Wita Stwosza, Kopernika i innych. Zaopatrzona w bogaty materiał ilustracyjny map, tablic genealogicznych, barwnych tablic, rycin stanowi przyjemną i pożyteczną lekturę dla kulturalnego czytelnika.

Do licznych prac, rozpraw między innymi tej miary historyków co Bobrzyński, Szujski, Halecki, Konopczyński dochodzi nowa próba charakterystyki czasów piastowsko-jagiellońskich. M. i Z. Wojciechowskich. Autorzy nie zestawiają ani nie polemizują z wywodami poprzedników, lecz samodzielnie przepracowują materiał historyczny owych wieków.

Z. Wojciechowski, mediewista, wybitny znawca pierwszych Piastów oraz ustroju Polski średniowiecznej rozszerzył ostatnio swoje zainteresowania, mając w zanadrzu jako dorobek książkę o Zygmuncie Starym (Bibl. Wiedzy o Polsce t. I.), która spotkała się z pozytywną oceną w recenzjach K. Pieradzkiej i K. Lepszego.

M. i Z. Wojciechowscy poddają korekcie pogląd, jakoby Polska Jagiellonów w zagadnieniach polityki zagranicznej z Piastowskich tendencji rozwojowych zachodnio-nadodrzańskich i północno-bałtyckich przestawiła się zdecydowanie na tory wschodnio-naddnieprzańskie i południowo-czarnomorskie. Według Z. Wojciechowskiego Jagiellonowie wprzągnęli ideały Piastowskie w rydwan wydatnie rozszerzonych, poprzez unie polsko-litewskich, możliwości. Typowym przykładem byłaby działalność Kazimierza Jagiellończyka (str. 313.). W hierarchii celów wysuwała się u niego na plan pierwszy sprawa pruska, dalej czesko-węgierska, wreszcie moskiewska. Inna rzecz, że suponowanie Janowi Olbrachtowi, nawiasem mówiąc par excellence królowi „czarnomorskiemu" albo chociaż i Zygmuntowi Staremu wyznaczenia Polsce miejsca nad Bałtykiem wydaje się zbyt śmiałą koncepcją. Ideologia programowej książki Z. Wojciechowskiego „Polska - Niemcy — dziesięć wieków zmagania" znalazła swój oddźwięk w rozprawie, którą omawiamy.

W przeciwieństwie do części traktującej o Piastach, którą autorzy zamykają wnikliwą psychologiczną analizą spuścizny Kazimierzowskiej, część druga, Jagiellońska — z niewspółmiernie rozbudowaną partią o dwóch ostatnich Zygmuntach — nie zamyka się syntezą i oceną epoki.

Jeszcze jedno — sprawa tzw. opinii publicznej. Kiedy Kazimierz Wielki zawarł w r. 1343 traktat kaliski odstępujący Krzyżakom Pomorze, demonstrowało ówczesne społeczeństwo polskie, czemu najdobitniejszy wyraz dał biskup krakowski Jan Grot, który kategorycznie sprzeciwił się poręczeniu wspomnianego traktatu. Nie była popularną w narodzie, chociaż była realna, polityka tego, któremu historia nadała zaszczytny tytuł „Wielkiego". To, co nie było doraźnie, tanio popularne, z perspektywy czasu okazało się dalekowzroczne. Z punktu przeto racji państwowej — tak komentują autorzy — nie zawsze ważnym jest głos opinii — istotną będzie wypadkowa, która po pewnym czasie z działania sterników nawy państwowej wyniknie.

PROSPEKT

Nakładem Dziennika Urzędowego Kuratorium Szkolnego w Rzeszowie wyjdzie „Szematyzm i Kalendarzyk Szkół na rok 1947".

Wydawnictwo obejmie w formie książki 1/16 przy około 200 stronicach druku:

1) Kalendarz na rok 1947.

2) Wykaz władz szkolnych 3 instancyj a to: Ministerstwo Oświaty, Kuratorium Okręgu Szkolnego Rzeszowskiego, Inspektoraty Szkolne, ich organizację i zakres działania wraz z obsadą osobową.

3) Wykaz szkół państwowych, publicznych, prywatnych, w Okręgu (Szkoły powszechne, gimnazja, licea ogólnokształcące, pedagogia, zawodowe i dla dorosłych wraz z kursami, przedszkola i domy dziecka z dokładnymi informacjami co do nazw, położenia i ilości uczniów, nauczycieli, pomieszczeń, urządzeń itp.).

4) Władze Z. N. P.

5) Dział ogłoszeń.

6) Mapę Województwa Rzeszowskiego w dużym formacie.

Przystępna cena i stworzenie dokładnego i ścisłego źródła informacyj w sprawach szkolnych — to dwa cele Wydawnictwa.

Wydawnictwo „Kalendarza i Szematyzmu Szkół"
Administracji Dziennika Urzędowego Kuratorium Szkolnego Rzeszowskiego
w Rzeszowie, ul. Unii Lubelskiej Nr 6.

Nadesłane

Od jednego z czytelników otrzymaliśmy następujące pismo:

„Szanowna Redakcjo! Jako pilny czytelnik Dziennika Urzędowego Kuratorium Okręgu Szkolnego Rzeszowskiego obserwuję dwie rzeczy: Zapoczątkowane odezwą Obywatela Kuratora wydawnictwo Dziennika pogłębia z każdym numerem w części nieurzędowej swoją treść istotną, dając w oryginalnych artykułach wyraz myśli współczesnego nauczyciela i wychowawcy, który tworzy lub adaptuje nową strukturę społeczną i wychowawczą. Na odcinku takim, jak ten Okręgu Szkolnego Rzeszowskiego, są to początki. Nie mniej jednak są to ważkie i cenne dla całej budowy przyszłego szkolnictwa polskiego cegiełki mogące pomóc w wydobyciu iskier twórczych o zasięgu płomiennym.

Równocześnie jednak uważam, że Koledzy i Koleżanki zbyt mało wypowiadają się w Dzienniku na temat codziennej pracy szkolnej, na tematy życia szkolnego, lekcyj, zabiegów wychowawczych itp. Czy to notoryczny brak odwagi i brak wiary we własne siły, czy też bierne ustosunkowanie się do warsztatu pracy wynikające z codziennej troski o byt?

To drugie ma swoje uzasadnienie — to prawda, jednakowoż powód ten nie jest istotny, bo znam Kolegów i Koleżanki, którzy mimo głodu i nędznego zaopatrzenia rzucają błyski prawdziwego talentu na dusze młodzieży, rozsypując je jak perły na grunt szkoły i środowiska. Czy nie szkoda tych atomów, które giną w przestrzeni i w niepamięci? Wszak budujemy i musimy budować dla przyszłości! Jeszcze jedna uwaga: Nawołuje stale Administracja Dziennika do punktualnego uiszczania prenumeraty, która wynosi na numer kwotę odpowiadającą wartości kilkunastu papierosów. I na to nas nie stać?".

Od Redakcji i Administracji:

Słuszne uwagi Szanownego Prenumeratora podzielamy w całości. Na odcinku codziennej szarej pracy szkolnej tworzymy wiele, co zasługuje nie tylko na wydobycie lecz na utrwalenie w druku. Te z życia wzięte materiały są niejednokrotnie bezcenne i wnoszą nowe wartości o znaczeniu ogólnym.

Sprawa zaległości w dziale prenumeraty znajduje swoje wytłumaczenie wyłącznie w bierności lub w obojętności tych Obywateli Kierowników szkół, którzy nie mają zrozumienia dla naszego Wydawnictwa i dla innych „druków" w ogóle. Jedni wprost ignorują odezwy w sprawie uiszczenia prenumeraty, inni znajdują usprawiedliwienie, że gminy nie realizują budżetów szkolnych, z których powinny przypłynąć gotowe pieniądze na pokrycie prenumeraty Dziennika Urzędowego. Tym ostatnim odpowiadamy, że Dziennik Urzędowy obok podręcznika szkolnego jest dla każdego nauczyciela — a zwłaszcza kierownika szkoły — jednym z obiektów warsztatu szkolnego, bez których nie może wykonywać skutecznie swojego zawodu. Kierownik szkoły idący z postępem czasu, jeżeli chce, znajdzie w zakresie swojej działalności pokrycie na te konieczne wydatki, nie potrzebując usprawiedliwiać się niedostatecznymi poborami lub niedostateczną realizacją budżetu szkolnego, na którą może mieć przemożny wpływ.

Jeżeli chce...

Redakcja stara się ze swej strony pomóc Prenumeratorom w uzyskaniu w ramach każdego miesiąca -- najbardziej aktualnych informacyj w zakresie zarządzeń władz szkolnych i innych mogących interesować sferę pracowników szkolnych i związanych ze szkołą, a ponadto szerokie masy rodziców i wychowawców.

W części nieurzędowej Dziennik drukuje oryginalne artykuły z dziedziny wychowania i nauczania, podaje komunikaty, recenzje itd. o najnowszych wydawnictwach z zakresu lektury szkolnej i pedagogicznej, służy pomocą w dziale ogłoszeń. Jak zapowiedzieliśmy w pierwszym numerze — Wydawnictwo musi być samowystarczalne i nie może obciążać budżetu Ministerstwa Oświaty i dlatego od moralnego i finansowego poparcia jego przez czytelników i zainteresowane czynniki zależy jego dalszy rozwój i siła.

OD REDAKCJI:

Redakcja prosi o podpisywanie artykułów i uwag do nich pełnym nazwiskiem oraz o podawanie dokładnego adresu.
Artykułów niepodpisanych do druku nie przyjmujemy.

„NASZE ŻYCIE" — Jednodniówka

Wydawnictwo samorządu uczniowskiego młodzieży państwowych szkół przemysłowo-rzemieślniczych w Rudniku n. S. Rok 1946.

Jakże miło jest staremu pedagogowi zetknąć się z młodzieżą bezpośrednio, usłyszeć głosy, poznać nastroje i zrozumieć jej życie, które płynie nie zawsze tym samym nurtem co życie szkolne. Jednodniówka „Nasze Życie" (wydawnictwo samorządu uczniowskiego młodzieży państwowych szkół przemysłowo-rzemieślniczych w Rudniku nad Sanem. Rok 1946), to „fragmenty codzienne, to obrazy naszej pracy, naszych dążeń i starań, to nasze radości i smutki, to wieniec szkolnego życia" — jak informuje na wstępie Redakcja — lecz równocześnie jest Jednodniówka pierwszym na terenie okręgu szkolnego rzeszowskiego skromnym powojennym pamiętnikiem szkoły i rodzajem sprawozdania rocznego Dyrekcji.

Dobrze zasłużyła się przez to zarówno Redakcja Jednodniówki jak i jej współpracownicy dla naszego kresowego szkolnictwa, zapoczątkowawszy tego rodzaju wydawnictwo, które jest zarazem dokumentem i pamiątką okresu naszej odbudowy duchowej i politycznej.

Jednodniówka zawiera historię szkoły (w artykule prof. Pawłowskiego przypomniano słynne wyroby koszykarskie w Rudniku), szkolne dane statystyczne, utwory literackie uczniów i aktualne wiersze poświęcone pamięci poległych uczniów, krótkie wiadomości o Rudniku, wspomnienia z okresu okupacji i tajnego nauczania, o wycieczkach szkolnych, o wychowaniu fizycznym, o czytelnictwie i samorządzie szkolnym.

S. D.

St. Baley: **Zarys psychologii w związku z rozwojem dziecka.** — *Cena 400 zł.*

Książka przeznaczona jest przede wszystkim dla tych, których zawód wymaga opanowania głównych zasad psychologii jako podstawy do zrozumienia psychiki dzieci i młodzieży, a którzy nie mają czasu na studiowanie psychologii ogólnej i psychologii dziecka z oddzielnych, obszernych podręczników. Autor traktuje obie te dziedziny łącznie. Jako czytelnicy wchodzą tu w grę zatem w pierwszej linii kandydaci do zawodu nauczycielskiego, a dalej studenci uniwersytetu na wydziale pedagogicznym, wychowawczynie przedszkoli, kierownicy organizacji młodzieżowych itd. Sposób przedstawienia jest przystępny, tak iż książkę tę zrozumie bez większych trudności każdy człowiek, posiadający elementy średniego wykształcenia.

Unieważnienie legitymacyj:

Unieważnia się legitymację służbową, która została mi skradziona w sierpniu 1946 r. Legitymacja była wydana na nazwisko: Janiny Szternal p. o. kierowniczki szkoły w Rzepienniku Biskupim — przez Inspektorat Szkolny w Gorlicach. Legitymację tę skradziono wraz z torebką ręczną na dworcu w Krakowie, w chwili odjazdu pociągu.

Unieważniam skradzioną legitymację nauczycielską, wydaną przez Inspektorat Szkolny w Jarosławiu.

Pilek Karolina

Cena Nr 9 Dziennika Urzędowego Kuratorium Okręgu Szkolnego w Rzeszowie wynosi 35·— zł.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne za tekstem 5 zł za wyraz petitowy. — Ogłoszenia zwykłe za tekstem: — za całą stronicę 4000 zł., — za 1/2 str. 2500 zł., — za 1/4 str. 1500 zł., — za 1/10 str. 1000 zł.

Konto Komunalnej Kasy Oszczędności m. Rzeszowa Nr 701 Administracja Dziennika Urzędowego Kuratorium Okr. Rzeszowskiego lub w Kuratorium w Adm. Dziennika Urzędowego.

Adres Redakcji i Administracji: Kuratorium Okr. Szkolnego Rzeszowskiego w Rzeszowie, ul. Unii Lubelskiej 6.

Nakładem Wydawnictwa Dziennika Urzędowego Kuratorium Okręgu Szkolnego w Rzeszowie.

495-46 „Michalineum". S-6707